

dr hab. Antoni Bobrowski
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
Instytut Filologii Klasycznej

**Ocena dorobku naukowego dr Joanny Pyłacz
w związku z postępowaniem o nadanie stopnia naukowego
doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa**

Dr Joanna Pyłacz ukończyła studia magisterskie na kierunku filologia klasyczna na Uniwersytecie Jagiellońskim w roku 2005. Po odbyciu na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego studiów doktoranckich uzyskała w roku 2007 tytuł doktora nauk humanistycznych w dziedzinie literaturoznawstwa na podstawie rozprawy *Inter clementiam et crudelitatem. Estetyka tragedii Seneki*, napisanej pod opieką promotorską prof. dr. Stanisława Śnieżewskiego. Karierę zawodową związała od roku 2008 z Biblioteką Jagiellońską, w której obecnie zatrudniona jest na stanowisku adiunkta.

Ocena dorobku i aktywności naukowej

Wykazane w tytule i temacie rozprawy doktorskiej naukowe zainteresowanie twórczością Seneki dr Joanna Pyłacz kontynuowała przez następne lata, co uwidoczniło się w pierwszym rzędzie w wydanej dwa lata po doktoracie książce *The Aesthetics of Senecan Tragedy* (Księgarnia Akademicka, Kraków 2009; seria Bibliotheca Jagellonica. Fontes et Studia, t. 19; ss. 123), stanowiącej, jak podkreśla Habilitantka w swym autoreferacie, nową, rozszerzoną i częściowo zmienioną wersję pierwotnej dysertacji. Książka ta składa się z pięciu rozdziałów poświęconych twórczości dramaturgicznej Lucjusza Anneusza Seneki rozpatrywanej pod kątem stosowanych przez poetę sposobów i kierunków przekraczania granic gatunkowych i estetycznych. Szczególna uwaga zogniskowana zostało zwłaszcza na zbliżeniu Seneki do epickich modeli kształtowania bieżącego przebiegu akcji scenicznej, zaznaczającemu się zwłaszcza w specyficznym konstruowaniu wypowiedzi wygłaszanych przez postacie dramatu, na efektach osiągniętych przez świadome operowanie silnymi kontrastami na różnorodnych planach i płaszczyznach, wreszcie na specyficznej predylekcji poety do „estetyki wstrętu”, rozpatrywanej jako świadome działanie artystyczne w opozycji estetycznej wobec poetyki stosowności (*decorum*), obowiązującej we wcześniejszej

literaturze rzymskiej, zwłaszcza w bezpośrednio poprzedzającej czasy Seneki epoce augustowskiej. Poprzez takie ukierunkowanie analiz dr Pyłacz dołączyła swój głos do nieodmiennie od lat aktualnej dyskusji nad problemem „niesceniczności” tragedii Seneki.

W kolejnych latach Habilitantka kilkakrotnie powracała do dramatów Seneki, rozwijając wybrane zagadnienia w kilku artykułach naukowych o tematyce wywodzącej się niewątpliwie z badań przeprowadzonych uprzednio w związku z przygotowaniem rozprawy doktorskiej, jednak każdorazowo znacząco rozwiniętej i wzbogaconej o istotne aspekty. Zawsze i nieodmiennie w pracach Habilitantki widoczna jest bardzo wyrazista predylekcja do podejmowania zagadnień związanych z elementami śmierci, niesamowitości, grozy i okrucieństwa, bardzo często w połączeniu z ironicznym przerysowaniem, karykaturą i groteską (m. in. o wpływie elementów nadnaturalnych, w tym zjaw i duchów zmarłych, na świat żyjących – w artykułach *Visitors from the Realm of Death*, 2012; *Evil Goddesses, Flawed Heroes. Divine Wrath and Human Error in Seneca's 'Hercules furens' and 'Phaedra'*, 2013). Już w jednym ze swych najwcześniejszych artykułów dr Pyłacz podjęła ponadto – kontynuowane wielokrotnie w powstałych później pracach – rozważania nad możliwością dostrzegania analogii w wykorzystaniu elementów grozy i makabry pomiędzy twórczością Seneki (później również Lukana) a prozą związaną z obszarem ukonstytuowanej na przełomie XVIII i XIX wieku odmiany gatunkowej powieści gotyckiej i jej kontynuacji (*'Gotyckie' elementy w tragediach Seneki*, 2008 – w tym artykule, bliższym w istocie esejowi literackiemu, Habilitantka zdiagnozowała podobieństwa tematyczne wybranych partii dramatów Seneki i utworów Edgara Allana Poea, zaznaczając jednak bardzo stanowczo – co uważam za godny podkreślenia przejaw świadomości badawczej – iż na stwierdzeniu obecności tego rodzaju analogii należy poprzestać, a zakładanie, iż nowożytni autorzy powieści grozy mogli tu dokonać bezpośrednich zapożyczeń, byłoby błędem metodologicznym).

Powrót do Seneki nastąpił także w najnowszym artykule, nieujętych jeszcze w przedstawionym przez Habilitantkę wykazie bibliograficznym (*Seneca and Synaesthesia. The Sensory Aspect of the Tragedies*, 2017), jednak od roku 2013 w dorobku naukowym dr Pyłacz pojawił się drugi obszar intensywnej eksploracji badawczej: specyficznie ukierunkowane zainteresowanie tragediami Seneki doprowadziło Habilitantkę w dość naturalny, jak się wydaje, sposób do historycznego, lecz obfitującego w partie nacechowane grozą i okrucieństwem poematu *Pharsalia* Marka Anneusza Lukana. Poematowi temu dr Pyłacz poświęciła swoją drugą książkę, wskazaną obecnie jako podstawa do ubiegania się o

tytuł doktora habilitowanego, jednak przed wydaniem tej publikacji, a także po jej wydaniu, powstało kilka ogłoszonych drukiem artykułów poświęconych Lukanowi i analizujących szczegółowe aspekty jego dzieła. Należy przy tym podkreślić, iż jakkolwiek widoczne są podobieństwa zakresu tematycznego kilku artykułów z częściową zawartością poszczególnych rozdziałów książki (np. *Kilka uwag na temat mitu Romulusa w 'Farsalii' Lukana* (2013) koresponduje treściowo z niektórymi partiami rozdziału II i V; *Famae petitor. Lucan's Portrayal of Pompey* (2014) – zwłaszcza z rozdz. IV; *The Appropriate Goddness. The Role of Erichtho in Lucan's Pharsalia*, (2016) – z rozdz. I, etc.), to jednak każdy z tych artykułów zawiera znaczne rozszerzenie zakresu badawczego i wzbogacenie dyskursu o analizy i wnioski daleko wykraczające poza tok wywodu rozdziałów publikacji książkowej. W niektórych przypadkach ponadto Habilitantka, pozostając przy Lukanie, wyprowadza dyskurs poza kontekst starożytny, na teren oddziaływań piśmiennictwa antycznego na nowożytną literaturę europejską (*Fertilis in mortis: Lucan's Medusa and Milton's Sin*, 2015) lub też kontynuuje rozważania nad zagadnieniami jedynie marginalnie zaznaczonymi w treści książki (*Lucan's Use of Alliteration*, 2016). Tak więc te dwie zasadnicze płaszczyzny, tragedie Seneki oraz Lukan, konstytuują – każda oddzielnie, ale i w częstych interferencjach – podstawowy obszar aktywności naukowej, na którym Habilitantka pracuje intensywnie, stale doskonaląc przy tym swój warsztat naukowy, czego dowodem jest wyraźnie wyodrębniająca się, niemal z publikacji na publikację, precyzja analityczna wsparta na systematycznie poszerzanej wiedzy literaturoznawczej.

Przemożna dominacja Seneki i Lukana nie oznacza jednak rezygnacji z odwiedzania innych terenów badawczych. Dr Pyłacz opublikowała kilka wartościowych artykułów o charakterze przyczynkarskim, głównie z obszaru poezji rzymskiej oraz szeroko pojętej recepcji literackich i estetycznych koncepcji starożytnych w różnych epokach rozwoju literatury i kultury europejskiej. Zwraca przy tym uwagę swoista monotematyczność literackich eksploracji Habilitantki (można to określić również jako rygorystyczną wierność własnym zainteresowaniom naukowym i estetycznym), skutkująca ewidentną selektywnością w doborze szczegółowych tematów, które – nawet przy rozszerzaniu spektrum o dodatkowych autorów czy inne epoki – nieodmiennie oscylują w obrębie stałego zestawu tematycznego, definiowanego przez manifestujące się w powracających wątkach i motywach pojęcia śmierci, okrucieństwa i grozy. Taki kierunek obiera Habilitantka zarówno wtedy, gdy sięga po krótkie formy poetyckie autorów augustowskich i wybiera te związane ze śmiercią i żałobą (bardzo interesujące, oparte na wnikliwej analizie tekstu odczytania Propercjusza –

Cyntia żywa i Cyntia umarła. Literacka gra z odbiorcą w elegii 4.7 Propercjusza, 2016, i Horacego – *Pięć stadiów żałoby w odzie I.24 Horacego*, 2016), gdy wychodzi poza starożytność i bada antyczne i średniowieczne inspiracje jednej z opowieści wygłoszonych w piątym dniu *Dekameronu* Boccaccia (kompetentne studium powiązań intertekstualnych opatrzonego specyficznym morałem opowiadania o okrutnej zemście z za grobu w artykule *Spectacula praedae. Historia Akteona i Nastagia degli Onesti*, 2010), czy też dokonuje rekonesansu w jeszcze późniejszą epokę i częściowo na obszar wspólny dla literatury i sztuk plastycznych (*Est locus... The Grotteschi of Giovanni Battista Piranesi and the Ancient Topos of 'locus horridus'*, 2015).

Dr Joanna Pyplacz ogłosiła drukiem (poza 2 publikacjami książkowymi) w sumie 17 artykułów naukowych (z czego większość w językach obcych – angielskim i hiszpańskim) i dorobek ten – wystarczający pod względem ilościowym i niewątpliwie cechujący się wysokim poziomem merytorycznym – upoważnia do stwierdzenia, iż osiągnęła dojrzałość naukową umożliwiającą podejmowanie samodzielnych studiów literaturoznawczych, a jakoś dyskursu i erudycja Habilitantki pozwalają ufać, że dr Pyplacz równie kompetentnie potrafi zmierzyć się także z problematyką wykraczającą poza ściśle dotychczas zakresiony obszar zainteresowań tematycznych, a ponadto w większym niż dotąd zakresie zaznaczy swoją obecność w bezpośredniej dyskusji, polemice i wymianie naukowych koncepcji i propozycji podczas konferencji i seminariów literaturoznawczych, w których dotychczas uczestniczyła w niewielkim stopniu (jedynie 2 konferencje z wygłoszeniem referatu). W celu uzupełnienia informacji o dokonaniach Habilitantki dodać jeszcze należy, iż w ramach obowiązków adiunkta prowadzi ona stałą działalność dydaktyczno-popularyzatorską związaną ze specyfiką pracy w Bibliotece Jagiellońskiej, a w zakresie popularyzacji wiedzy o kulturze starożytnej wykazała się m. in. opublikowaniem kilku przekładów tekstów poetyckich autorów łacińskich na język polski.

Ocena rozprawy habilitacyjnej

Jako swoje główne osiągnięcie naukowe, będące podstawą do wszczęcia procedury habilitacyjnej, dr Joanna Pyplacz wskazała książkę *When Legends Come Alive. A Reading of Lucan's Pharsalia* (Księgarnia Akademicka, Kraków 2015; seria Bibliotheca Jagellonica. Fontes et Studia, t. 28, ss. 262). Jest to druga publikacja książkowa w dorobku Habilitantki, będąca ukoronowaniem jej dotychczasowych badań. Książka składa się z pięciu rozdziałów

poprzedzonych wprowadzeniem i kończy się krótkim rozdziałem podsumowującym. Opatrzona została ponadto obszernym wykazem bibliograficznym i trzema starannie sporządzonymi indeksami: imion (ujęto tu postacie literackie i mitologiczne oraz nazwiska autorów dzieł literackich i prac naukowych), terminów oraz nazw geograficznych. Zwłaszcza pierwszy i drugi indeks jawią się jako niezwykle użyteczne narzędzia, ułatwiające odnalezienie potrzebnych passusów w całości tekstu książki – i to nie tylko czytelnikowi, który zamierza zapoznać się z jakimiś konkretnymi fragmentami wywodu, ale również temu, który czyta tekst jednym ciągiem od początku do końca. Pomoc płynąca z wykorzystania indeksu jest bowiem niezwykle pożądana z powodu specyfiki dyskursu zakładającego tropienie licznych i skomplikowanych odniesień intertekstualnych do rozmaitych autorów, ale i też ze względu na to, iż struktura książki nie ma charakteru linearnego, gdzie każdy kolejny segment (rozdział, podrozdział) wyraźnie odróżniałby się w treści od segmentu poprzedniego i, stanowiąc do pewnego stopnia zamkniętą całość, jednocześnie otwierał drogę do kontynuacji wywodu w segmencie następnym. Książka Habilitantki przypomina raczej zbiór autonomicznych studiów realizujących przyjęte założenia metodologiczne w odniesieniu do różnych partii tekstu poematu Lukana i trudno oprzeć się wrażeniu, że każdy rozdział mógłby funkcjonować jako samodzielny, rozbudowany artykuł naukowy, zwłaszcza że bardzo często w tekście każdego z nich pojawiają się powtórzenia i rekapitulacje częściowych wywodów z rozdziałów poprzedzających. Należy jednak podkreślić, że w całości rozdziały te tworzą całość dającą spójny i wyczerpujący obraz omawianej problematyki.

W rozdziale wstępnym dr Pyłacz dokonała obszernego przeglądu najnowszej literatury naukowej pod kątem stanowisk formułowanych przez współczesnych badaczy w kwestii kompozycji poematu historycznego *Pharsalia (Bellum civile)* Marka Anneusza Lukana, poświęconego wydarzeniom wojny domowej, która w 1. połowie I w. p.n.e. rozegrała się pomiędzy reprezentującymi opcję senatorską siłami Pompejusza a wojskami dowodzonymi przez Juliusza Cezara, prowadząc do upadku ustroju republikańskiego w Rzymie. Powstałe w I w. n.e. obszerne, dziesięcioksięgowe dzieło charakteryzuje się strukturą wysoce skomplikowaną, a przy tym daleko odmienną od wykształconych przez starożytność wzorców poezji epickiej. Nie ma bowiem w tym utworze jednej postaci o statusie głównego bohatera, narracja oparta jest na licznych epizodach o zróżnicowanej długości, które wielokrotnie przerywają i rozmywają ciągłość linii fabularnej, a dodatkowym istotnym problemem jest kwestia enigmatycznego zakończenia poematu, skłaniająca do uzasadnionych podejrzeń o niekompletność stanu zachowania i prowokująca do spekulacji na temat

rozmiarów i treści części hipotetycznie zaginionej. Habilitantka, opierając się częściowo na dotychczasowo sformułowanych stanowiskach badaczy, stwierdza, iż na przestrzeni tekstu dzieła dostrzec można interferencję dwóch porządków kompozycyjnych: formalnego, wyznaczonego przez podział na księgi, oraz nieformalnego, ukrywającego się w segmentach tekstu połączonych misterną siecią złożonych odniesień intertekstualnych.

Wykrycie i przeanalizowanie tego właśnie systemu ukrytych połączeń

wewnątrztekstowych wskazane zostało przez Habilitantkę jako główny cel badawczy: „In the present study my task will be to discover how this informal division operates, what basic elements it consist of, exactly how they are connected and, finally, what message they carry” (s. 14). Wychodząc z założenia, iż „the key to understanding the *Pharsalia* lies in its highly intertextual character, which in turn has a strong impact on the composition of the whole epic” (s. 14), jako podstawowe narzędzie analityczne Habilitantka deklaruje wywodzącą się z nurtu New Criticism i koncepcji formalistycznych metodę close reading i stosuje ją konsekwentnie, niekiedy w pewnym stopniu zwracając się również w stronę teorii intertekstualności i koncepcji „literatury drugiego stopnia” Gérarda Genette’a. Wybór narzędzi badawczych wydaje się niejako naturalnie trafny, ścisła konsekwencja w ich stosowaniu niesie jednak za sobą określone następstwa. Metoda close reading w istocie postuluje dokonywanie oglądu utworu literackiego jako dzieła w wysokim stopniu autonomicznego, które rozpatrywać należy zasadniczo w oderwaniu – lub co najmniej w dalekim dystansie – od takich kontekstów jak biografia i poglądy autora, tło historyczno-społeczne czy nawet umiejscowienie w nurcie bieżących procesów historycznoliterackich i stosunek do tradycji gatunkowej. Wszelkie tego rodzaju konteksty albo w ogóle nie pojawiają się w toku prowadzonego przez Habilitantkę dyskursu, albo zostają zaznaczone w minimalnym stopniu, zwykle przy incydentalnych uwagach typu: „Lucan has to modify the traditional model of the epic” czy „The formal division of the epic should be therefore treated as an implementation of the stipulations of the genre (like the poem’s metre)” (s. 229). W rezultacie niejednokrotnie podczas lektury książki można odnieść wrażenie, iż poemat Lukana zawieszony jest w swoistej próżni historycznej, nie ma ugruntowania w tradycji gatunkowej, a ponadto od początku funkcjonował w decydującej mierze dzięki powiązaniom intertekstualnym ze ściśle wyselekcjonowanym zestawem dzieł autorów wcześniejszych, z których jego autor czerpał inspirację lub do których odnosił się polemicznie (przede wszystkim są to tragedie Seneki i *Eneida* Wergiliusza, ponadto niekiedy Owidiusz, Arystofanes, Liwiusz i kilku innych). Przy tego rodzaju zawężonym i selektywnym spojrzeniu

na tekst mogą pojawić się uzasadnione wątpliwości co do adekwatności odczytań i interpretacji, skoro nie zostają one zweryfikowane poprzez sięgnięcie do źródeł innych niż fragmenty tekstów, do których sam Lukan miał się aluzyjnie odwoływać za pomocą subtelnej gry intelektualnej z czytelnikiem. Sytuacji nie ułatwia także całkowite pomijanie przez Habilitantkę problematyki odbioru dzieła literackiego, przy czym mam tu na myśli nawet nie tyle ogłód zagadnienia z perspektywy fenomenologii ingardenowskiej, co uwzględnienie przynajmniej w minimalnym stopniu opinii starożytnych, takich jak choćby dotyczący Lukana *passus* z *Institutio oratoria* Kwintyliana: *Lucanus ardens et concitatus et sententiis clarissimus et, ut dicam quod sentio, magis oratoribus quam poetis imitandus* (10.1.90).

W pierwszym rozdziale książki, zatytułowanym *The Two Sibyls*, dr Pyplacz analizuje dwie obszerne partie tekstu poematu Lukana: umiejscowioną w pierwszej połowie ks. V opowieść o wizycie związanego z pompejańczykami Appiusza Klaudiusza w siedzibie wyroczni delfickiej oraz zamykającą księgę VI relację o rytuale nekromancji dokonywanym na polecenie Sektusa Pompejusza, syna przywódcy sił prosenackich, Pompejusza Wielkiego. Habilitantka interpretuje te segmenty jako swoiste dwudzielne przetworzenie zawartego w VI księdze *Eneidy* Wergiliusza obrazu wizyty Eneasza w świecie podziemnym. Ta profetyczna, niezwykle istotna dla ideowej wymowy Wergiliuszowego dzieła scena zostaje przez Lukana ironicznie sparodiowana poprzez – by użyć tu stosowanej przez Habilitantkę metaforycznej frazeologii – obsadzenie ról przez niewłaściwych aktorów. Para Eneasza – wieszczka Sybilla uzyskała nawet podwójną obsadę: legendarnego Eneasza nieudolnie „grają” historyczne postacie Appiusza i Sektusa Pompejusza, a Sybillę niekompetentna wieszczka delficka o imieniu Phomonoe oraz odrażająca czarownica Erichto. Do tego dochodzą jeszcze dodatkowe, z szerokim rozmachem interpretacyjnym zarysowane paralele, m. in. z fragmentami *Heleny* Eurypidesa, s. 20, i *Pokoju* Arystofanesa, s. 24-26, przy czym Habilitantka zaznacza jednak: „Although we do not know for sure whether Lucan in indeed alluding to Aristophanes, the similarities and significant contrasts between these two works are very interesting” – niezależnie od tego, czy uznanie zestawienia za „interesujące” wystarczająco uzasadnia przeprowadzenie takiej paraleli, osobiście w wysokim stopniu podzielam wyrażony tu sceptycyzm w kwestii intencji Lukana. Na s. 50 pojawia się również zdanie odnoszące się do treści analiz nie tylko pierwszego, ale i następnych rozdziałów: „Lucan’s parody was most probably not aimed at Virgil’s work itself, but rather at the national myths which contrasted very sharply with the realities of the Roman world” – powtórzone zresztą później parokrotnie, niekiedy jednak przekształcające się w tak

kategoryczną opinię jak: „In Lucan’s hands, the core of Virgil’s *Aeneid* has been transformed into a dark cabaret of triviality, distortion and lack of *decorum*” (s. 57), którą uważam za tendencyjnie wyostrzoną, a zbyt uogólnioną nadinterpretację.

Rozdział drugi (*The Intertextual Grove*) poświęcony został rozbudowanej analizie zawartej w III księdze sceny „deforestacji” – wycięcia przez wojska cezariańskie (na czele z samym dowódcą, który własnym przykładem ośmiela swych żołnierzy do czynu) świętego gaju stojącemu na przeszkodzie działaniom militarnym. Precyzyjna analiza tekstu Lukana pozwala dostrzec szereg słownych reminiscencji i odwołań do tekstów innych autorów – w tym wypadku jest to przede wszystkim *Thyestes* (ale i *Agamemnon* oraz *Edyp*) Seneki, ponownie Wergiliusz, ponadto Owidiusz, Liwiusz i inni. W oparciu o intertekstualne nawiązania zostaje skonstruowana paralela pomiędzy historyczną osobą Juliusza Cezara a postaciami o mitologiczno-literackim rodowodzie: Eneaszem, Atreusem i Romulusem. Dr Pyłacz zwraca przy tym, *inter alia*, szczególną uwagę na umieszczoną w opisie gaju informację, iż miejsce to należało do bóstw czczonych według obcego rytuału oraz iż rosnące w nim drzewa zostały oczyszczone ludzką krwią; pozwala to, drogą asocjacyjnych skojarzeń i eksponowania szczegółów opisu, zarysować linie łączące księgę III z księgą VII, w której zamieszczony został obraz piętrzących się na polu walki zwłok żołnierzy poległych w decydującym starciu wojsk Cezara i Pompejusza pod Farsalos. Zarówno do tego obrazu, jak do sceny deforestacji Habilitantka będzie wielokrotnie jeszcze powracać również w następnych rozdziałach.

Skoncentrowany na temacie śmierci rozdział trzeci (*Lucan’s ‘Danse Macabre’*) omawia specyficzny sposób integracji strukturalnej całości poematu poprzez dystrybucję powracającego motywu „stojących zwłok” (w rozumieniu dosłownym i metaforycznym). Wprowadzone na początku księgi I porównanie Pompejusza do starego, okazałego dębu o słabych, zmurszałych korzeniach, utrzymującego się w pozycji pionowej jedynie dzięki swemu ciężarowi, staje się metonimicznym wyobrażeniem państwa rzymskiego w stanie daleko posuniętej degeneracji w związku z erozją ideałów republikańskich. Odpowiednik swój ma w scenie deforestacji w ks. III, gdzie ścięte w świętym gaju drzewa nie upadają, lecz pozostają w pozycji pionowej opierając się jedno na drugim; podobnie dzieje się – tu już w sensie dosłownym – z ciałami zabitych w ścisłym bitewnym żołnierzy w ks. IV (786-787), natomiast w ks. VI (822-823) ożywione przez czarownicę zwłoki poległego żołnierza po zakończeniu obrzędu nekromancji przez dłuższy czas również nie osuwają się na ziemię, jakby było w nich jeszcze życie; wreszcie w ks. IX (136-140) trzymana pionowo pika z nabitą

na ostrze odciętą głową Pompejusza staje się swoistym wyobrażeniem stojącego trupa. Opisany tu łańcuch kolejnych asocjacji wsparty został analizą intertekstualnych odniesień. Z pewnością godna uwagi jest staranność i interpretacyjna czujność Habilitantki w odczytywaniu tekstu, umożliwiającą wyłuskanie bardzo niewielkich rozmiarami *passusów* wykazujących podobieństwa słowne i wyobrażeniowe. Pytaniem otwartym pozostaje, oczywiście, w jak wielkim stopniu tak misternie utkana sieć powiązań leksykalno-metaforycznych, rozsnuta na przestrzeni całego obszernego poematu, mogła być istotnie dostrzegalna dla odbiorcy. Chciałbym ponadto zwrócić uwagę na dwa jeszcze szczegóły w zawartości tego rozdziału. Po pierwsze, za wysoce dyskusyjną uważam interpretacyjną koncepcję (s. 143 nn.) „apoteozy” Meduzy (9.678-699), opartą na dostrzeżeniu podobieństw w warstwie leksykalnej i brzmieniowej tekstu z opisem apoteozy Juliusza Cezara zawartym w końcowej partii *Metamorfóz* Owidiusza (15.840-851). Po drugie, wątpliwe jest wyciąganie daleko idących wniosków o celowym nawiązaniu przez Lukana do tekstu *Edypa* Seneki na podstawie kilku podobieństw leksykalnych w opisie zapowiadających nieszczęście wróżb z wnętrzości zabitego zwierzęcia ofiarnego (odpowiednio Luc. 1. 609-620 i Sen. *Oed.* 377-383). Na s. 150 czytamy: „The lexical similarities between these two passages leave no room for doubt. The rituals are actually paralel.” – i jest to prawda, tyle że opisy dotyczą zdarzenia o całkowicie podobnym przebiegu i skutkach, zatem wykorzystanie podobnego zasobu leksykalnego w ukształtowaniu relacji nie może *a priori* upoważniać do diagnozowania intencjonalnych reminiscencji, tym bardziej że chodzi w tym wypadku o słowa najbardziej oczywiste przy konstruowaniu opisu obrzędu ofiarnego, takie jak *sacra* czy *cruor*. Nie przypadkiem zwracam uwagę na ten właśnie przykład, ponieważ wydaje się, że w szczególnie instruktywny sposób ilustruje on ewidentne niebezpieczeństwo nadinterpretacji, jeśli nawiązanie intertekstualne stwierdzone jest na podstawie odnalezienia w niejednokrotnie całkiem obszernych partiach dwóch różnych tekstów paru słów podobnych lub wręcz identycznych, lecz rozproszonych na przestrzeni kilku czy kilkunastu wersów.

W rozdziale czwartym (*Laocoön goes mad*) szczególną uwagę zwraca propozycja interpretacyjna uznania obszernie ukazanej w księdze IX historycznej postaci Katona Utyceńskiego za specyficznie przetworzony literacko odpowiednik mitycznego Laokoona, znanego z relacji o zdobyciu Troi zawartej w II księdze *Eneidy*. Habilitantka nie ogranicza się do tej paraleli, dochodząc do wniosku, iż mamy tu do czynienia z kontaminacją wyobrażeń z kilku różnych dzieł literackich, sugerowanych przez zawarte w tekście Lukana reminiscencje słowne.

Piąty rozdział natomiast (*Human Sacrifice*) punktem wyjścia rozważań czyni potencjał intertekstualny dostrzeżony w zamieszczonej w początkowej partii księgi I krótkiej wzmiance o braterskiej krwi na murach Rzymu u samych początków dziejów miasta (w. 95). co daje asumpt do przebadania tekstu poematu pod kątem obecności różnorodnych nawiązań i aluzji do motywu poświęcania życia jednostki (lub większych grup ludzi) dla dobra społecznego. Pewną słabością tego erudycyjnego i w wielu miejscach błyskotliwego wywodu jest pojawiający się tu siłą rzeczy problem traktowanej bardzo serio oceny moralnej, dość niespodziewanie jawiący się jako zagadnienie wręcz kluczowe w świecie poetyckim, który przez wszystkie dotychczasowe rozdziały opisywany był w kategoriach groteski, burleski, ironii i karykatury (np. rzuca się wręcz w oczy bardzo częste stosowanie określeń typu „grotesque world of Pharsalia” (s. 89) i podobnych; częstotliwość użycia słów takich jak „burlesque”, „grotesque”, „irony” czy „parody” ilustruje zestawienie w indeksie terminów na końcu książki). Za niedostatecznie umotywowaną uważam też koncepcję nadającą zabiciu Turnusa przez Eneasza status „grzechu pierwородnego” popełnionego przez ojca narodu rzymskiego i czyniącą z tego wydarzenia pierwsze ogniwo w łańcuchu zbrodni kładących się cieniem na dziejach Rzymu – tym bardziej, że kończąca Eneidę scena zabójstwa Turnusa zostaje przez Habilitantkę skwitowana jedynie lakoniczną uwagą: „It is interesting that Virgil decided to end his propaganda epic with a scene in which his hero commits a despicable crime”, z całkowitą pominięciem bardzo obszernej literatury naukowej wielostronnie analizującej zakończenie poematu Wergiliusza.

Całość książki uznać należy za obszerne i wyczerpujące ujęcie monograficzne problematyki intertekstualności w poemacie Lukana rozpatrywanej pod kątem wykorzystania potencjału literackich reminiscencji jako ważnego czynnika spajającego epizodyczną strukturę tego dzieła. Dr Pyłacz z wielką wrażliwością i niepodważalną kompetencją podchodzi do tekstu łacińskiego, którego dogłębną znajomość uznaje – słusznie! – za bezwzględnie obowiązujący punkt wyjścia i warunek *sine qua non* przy podejmowaniu działań analitycznych i interpretacyjnych. W tekście – w tym wypadku zarówno samego Lukana, jak i innych autorów wyselekcjonowanych jako potencjalni uczestnicy intertekstualnego dialogu – z reguły szuka również potwierdzenia i weryfikacji własnych koncepcji i hipotez.

Wyrażając sporą dozę sceptycyzmu wobec szeregu szczegółowych propozycji interpretacyjnych, doceniam naukową odwagę Habilitantki, która niekiedy w sposób dość

ryzykowny, ale zawsze jasny i czytelny konstruuje własne hipotezy badawcze. Krytycznie natomiast spoglądam na dostrzegalną moim zdaniem w niektórych partiach jej wywodu tendencję do formułowania uogólniających wniosków na podstawie bardzo selektywnie wyodrębnionych przesłanek. Pragnę jednocześnie podkreślić, że jestem pełen uznania dla erudycji i przenikliwości analitycznej, którą dr Pyłacz wykazała się wielokrotnie w swoich rozważaniach, spostrzegając w tekście ukryte sensy lub sugerując nowe odczytania.

Publikacją swoją wykazała badawczą dojrzałość i kompetencję literaturoznawczą. Dodatkowo jeszcze, niejako na marginesie, pochwalić należy bardzo staranne opracowanie redakcyjne książki zgłoszonej jako podstawa do ubiegania się o habilitację.

Wziąwszy pod uwagę wszystkie powyżej wspomniane aspekty składające się na obraz sylwetki naukowej i dokonań Habilitantki stwierdzam, że w świetle obowiązujących przepisów regulujących przyznawanie stopni naukowych dr Joanna Pyłacz spełnia warunki wymagane do uzyskania stopnia doktora habilitowanego w zakresie literaturoznawstwa. Wnoszę zatem o dopuszczenie dr Joanny Pyłacz do następnego etapu procedury habilitacyjnej.



Kraków, 29 grudnia 2017.